

K. Quirin, *Die deutsche Ostsiedlung im Mittelalter*, Göttingen-Frankfurt-Berlin 1954.

Tytuł pracy zwraca uwagę historyka i badacza prawa w Polsce średniowiecznej. Dzieło to jest II tomem wydawnictwa źródeł do historii kultury. Notatki na zakładkach obwoluty informują, że ogłaszane źródła dotyczą dziejów polityki, gospodarki, życia społecznego, muzyki, religii, prawa, kolonizacji itp., że podają w wiernym tłumaczeniu niemieckim najważniejszy materiał do wskazanego tematu. Wydawnictwo przeznaczone jest dla uczniów szkół wyższych, członków organizacyj politycznych, związków zawodowych oraz interesujących się tymi zagadnieniami laików.

Zgodnie z tym założeniem autor wybrał tylko niektóre teksty, opierając się głównie na zbiorze R. Kötzschke'go¹, ważniejszych kodeksach dyplomatycznych oraz dziełach autorów średniowiecznych. Z tekstów tych przetłumaczył tylko wyjątki potrzebne mu do poparcia przytaczanych twierdzeń. Przed każdym urywkiem podał regest, datę powstania oraz miejsce druku. W nawiasach dołączył objaśnienia. Gdy idzie o literaturę przedmiotu, uwzględniono tylko opracowania syntetyczne oraz programowe co do kierunku badań artykuły Aubin'a, Brackmann'a i Kötzschke'go. Celem pracy było więc przedstawienie tez tych autorów i ostatnich wyników badań nauki niemieckiej oraz poparcie ich dobranym specjalnie materiałem źródłowym.

Obszerny wstęp (od s. 21 do 48) omawia poszczególne etapy kolonizacji: rozbudowę aparatu państwowego w Marchii Wschodniej i w Turyngii, kolonizację we Flandrii i nad dolnym Renem, złoty okres kolonizacji w północno-wschodnich i środkowych Niemczech, epokę rozwoju miast, kolonizację na terenach zajętych przez krzyżaków, w krajach bałtyckich i w Siedmiogrodzie oraz wygasanie ruchu kolonizacyjnego. Dalsza część na 60 stronach obejmuje w tym samym porządku teksty źródłowe do wymienionych tematów. W zakończeniu podał autor zestawienie istotnych dla zagadnienia faktów historycznych według poszczególnych krajów, drzewa genealogiczne margrabiów babenberskich w Marchii Wschodniej i królów czeskich, tablice miar powierzchni, ciężaru, monet i cen średniowiecznych, skorowidz rzeczowy, wyjaśnienia słów oraz 15 planów osiedli.

¹ *Quellen zur Geschichte der ostdeutschen Kolonisation im 12. bis 14. Jahrhundert*², Leipzig 1931.

Jakkolwiek praca ma charakter popularyzatorski, to jednak zasługuje na uwagę ze względu na zestawienie wyników dociekań naukowych i na zastrzeżenia, jakie budzi wskutek głoszenia pewnych tez w szerokich kołach czytelników.

Syntetyczne ujęcie całości ruchu kolonizacyjnego w krajach sąsiadujących z Niemcami posiada znaczenie dla badań nad kolonizacją w Polsce. Autor stwierdził przede wszystkim, iż dotychczasowa nauka nie wyświetliła wystarczająco przyczyn tego ruchu. Jako pewne motywy można wyliczyć: przyrost ludności, powstawanie miast, płynność stanu rzemieślniczego i jego niepokój polityczny, rozszerzenie gospodarki pieniężnej, przyjmowanie się postawy racjonalnej w ocenie warunków życiowych na miejsce dawnych form życia patrymonialno-stanowego, rozluźnienie związku z ziemią i z panem gruntowym, wołanie o krucjaty itp. Nie było nigdzie objawów zwalczania samej kolonizacji. Książęta popierali ruch ze względów gospodarczych i spodziewali się stąd wzmożenia swej przewagi w stosunku do wielmożów i szlachty. W umowach kolonizacyjnych wyróżnić można dwa systemy. W środkowych Niemczech według wzoru używanego w Niderlandach i w Niemczech północnych właściciel ziemi zawierał kontrakt z całą społecznością osiedleńców reprezentowaną przez jej delegata. Na Śląsku natomiast dokumenty lokacyjne miały charakter więcej przywilejowy. Umowę zawierał pan ziemi z sołtysem-zasadźcą bez udziału osadników. Dlatego w Niemczech środkowych funkcje sołtysa pełnili kolejno osiedleńcy, a na terenach wschodnich sołtys piastował część władzy publicznej i traktował swój urząd jako posiadane dziedziczne beneficjum. Zestawienie chronologiczne erekcji miast uwidacznia natężenie ruchu kolonizacyjnego. Do r. 1200 powstało 100 miast, w latach 1200—1250 aż 400, w następnym półwieczu również 400, w XIV wieku — 300, a w XV — poniżej 100. Autor rozróżnia zgodnie z nauką polską kolonizację Niemców do lokacji na nowym prawie. Pierwsze zjawisko trwało krócej i miało o wiele mniejsze rozmiary. Pomimo kurczenia się kolonizacji już w XIV w. ruch ten wpłynął na zmianę struktury politycznej krajów, rozwój życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego, przyczyniając się do wytworzenia nowego układu między stanami i rozwoju oświaty, co uwidoczniło się w powstaniu szkolnictwa z uniwersytetami.

Na uwagę zasługuje stwierdzenie autora, iż Kościół stawał w obronie Słowian, skoro tylko przyjęli oni chrzest i popierał ich samodzielność. Kościół zabiegał o uzyskanie wpływów na mieszkańców. Dlatego też podtrzymywał łączność kolonistów z ich

terenami macierzystymi i tolerował zachowywanie przez nich swych dawnych praw i obyczajów. W stosunku do władz świeckich podkreśla autor tendencję do oderwania się Kościoła od zależności względem książąt i samodzielnego rozstrzygania wszystkich problemów religijnych. Zauważa, że Innocenty III. po powstaniu Cesarstwa Łacińskiego w Konstantynopolu w 1204 r. dążył do utworzenia z chrześcijańskich państw Europy północno-wschodniej warowni sięgającej od Łotwy do Węgier. Przesadne natomiast wydaje się zdanie, że celem tej ewolucji było władztwo terytorialne Kościoła. Prawda, że ówczesne warunki sprzyjały przekształceniu się sił społecznych w twory państwowe, że poszczególni biskupi sądzili nieraz, iż tylko w ten sposób potrafią zabezpieczyć swe prawa. Nie można jednak wykazać, iż ze strony papieży czy soborów były starania o uzyskiwanie dla biskupów władztwa terytorialnego. Sam autor przyznaje zresztą, że w średniowieczu zmiany ustrojowe nie pochodziły z realizacji jakiegoś szczegółowego planu, ale były wynikiem wewnętrznego rozwoju sytuacji. Kościół miał ogólną religijną ideę, którą urzeczywistniał w zależności od różnych sytuacji społecznych i politycznych. W warunkach pionierskich rozwój opierał się nie tyle na wykonywaniu zleceń władzy, ale zależał od włożonej pracy w przekształcenie prymitywu.

Większe jeszcze zastrzeżenia budzą zdania autora w odniesieniu do kolonizacji w Polsce. Wbrew wynikom badań Kehr'a ustalonym dawno w polskiej literaturze naukowej powtarza on za Brackmann'em, iż założone w 968 r. biskupstwo poznańskie należało do metropolii magdeburskiej. Tak samo jednostronne jest podanie za niektórymi wzmiankami kronikarskimi r. 1154 jako daty fundacji klasztoru w Lubiążu, skoro książę Bolesław Wysoki nadał temuż klasztorowi prawo przyjmowania kolonistów dopiero w 1175 r.² Dziwne jest stwierdzenie, że od r. 1154 Śląsk zaczął się powoli przyłączać do Niemiec. Podkreślając rolę arcybiskupa Jakuba Świnki w zwalczaniu szkodliwych wpływów niemieckich autor pomija milczeniem stosowane wobec tych kolonistów sankcje karne przez biskupów polskich już w pierwszej połowie XIII w., co w r. 1248 spowodowało skargę zanesioną do

² Pierwsi cystersi w Lubiążu osiedlili się w r. 1163. Pełny konwent przybył w 1173 r. Przywilej książęcy otrzymał w r. 1175. Silnicki T., *Historia Śląska*, II, 1, Kraków 1939, s. 101; *Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae* ed. C. Maleczyński, Wrocław 1951, 127 nn.

legata Jakuba.³ Przesadnie podkreśla też autor rolę niemczyzny w dziele Kazimierza Wielkiego.

Pomimo tych zastrzeżeń wynikających z poglądów przyjętych przez autora całość dzieła przedstawia wartość jako wzorowa praca o charakterze popularno-naukowym. U czytelnika nie zaznajomionego bliżej z przedmiotem badań wywołuje przez brak odróżnienia ogólnie przyjętych tez od dyskutowanych jeszcze hipotez wrażenie poprawnej dokumentacji przedstawionych wyników naukowych. Syntetyczne przedstawienie problemu ułatwia badaczowi ujęcie zagadnień lokalnych w szerszej perspektywie. Przy lekturze tej pracy nasuwa się postulat, aby kwestie dotyczące naszej przeszłości, które zostały przedstawione tendencyjnie, jeszcze raz dokładniej zbadać i lepiej wyświetlić. Aktualna również jest zachęta, żeby w podobny sposób przedstawić ogółowi inteligencji problemy z dziejów naszej kultury.

ks. Walenty Wójcik

³ Helcel Z., *Starodawne prawa polskiego pomniki*, I, Kraków 1856, s. 352; Kałwa P. ks., *Stanowisko Kościoła polskiego wobec osadników niemieckich w średniowieczu*, Lublin 1947, s. 11 nn.